

Dnia 27 czerwca 1945.

24 28  
30

N.Wo-218/45

Pro Justitia.

Główny Komisarz Bezpieczeństwa Państwowego  
Hinckus

Tłoczyły:  
niemieckich (pochowanych w Niemczech)

admiral  
uji tego  
kutowanie  
mówiono.

Wiemie:  
Albert Hori  
arzdowosci polskie  
ods. w Gentw  
dl. dnia 21/10/44  
ave. ulica Bir-  
mingham 14  
Molenbeek-  
jean.

Termin  
roduku pojedyncze  
1 sierpnia 1945  
2. 791

1945 roku - tysiące drzwi i okna domów jednorodzinnych  
poczynając od końca lipca do końca sierpnia 1945 roku, kiedy to  
18 godzinie wieczornej Hinckus z komisarem bezpieczeństwa  
państwowym Bezpieczeństwa Państwowego generałem  
policii Józefem Gajdusekiem, podsekretarzem generalnym  
polityki społecznej, podsekretarzem generalnym spraw  
polityki społecznej, przedstawicielem zarządu gospodarki  
i Verbannes Adela, który został skazany po  
francusku:

"Tego dnia 26.6.1945 o 14 godzinie  
przeszedłmościmy się z żołnierzem Albertem Horim, narod.  
łowiącego polskie, wkrótce w Gentw  
dnie 21.7.1924, rajujskojej ulicy Bir-  
mingham 14 w Molenbeek-Saint-Jean, kto-  
ry jest obwinian po fransusku:

"1 września 1942 roku zostałem za-  
restowane wraz z żołnierzem agentem  
Gestapo na Aleji Louise w Bruseli.  
Możemy się zastanowić, zaprowadzony  
do oboru koncentracji, mimo to elatyczny,  
spakowany, który po fakcie zostałem wyślany  
do Auschwitz. Po krótkim oddaleniu się do  
Rosel w wagonach, w których siedział po-  
litym żaglami big poczynał Rosel mu-  
mieszkany zostało nasze bogactwo w wa-  
gonach i muzyczny rejs okupując w S.S.  
przy bramie maczugą i kapami nogami.

Na dworcu już zostałem oddzielony od innych  
licznych ponad 45 lat starszej grupy młodych  
została zaprowadzona do oboru przejściowego  
w Taksan. Po przybyciu do tego oboru zostałem  
na nowo podzielony na dwie grupy: jedna dla  
kommando Fuerstengruppe, druga dla kommando  
Lauahente, zależnego od Oświaty.

2.

(1)

Należałem do tego ostatniego kommando. Nasza praca polegała na wydobywaniu nowego srybu węglowego, praca ciężka i poddana kontroli byliśmy mattoetowaniani i bici w czasie całego dnia; temu dochodzą nie dostawalimy prawa się do jedzenia: 200 gr. chleba i 1 litrupy na cały dzień. O ile chodzi o higienę, sprawy lekarskie, to nie faktycznie do tego prawa. Był doktor i pielęgniarka, lecz ta opiekowała się tylko robotnikami ochronnymi, a doktor odmawiał nam nawet najmniejszej pomocy. Następnie zostałem odesłany do kommando Furstengrube gdzie przebywał ten sam co w Lanzhause. W czasie parowozów 1943 r. wyjechałem do kommando Gröditz na Górnym Śląsku, zaledwie zawsze od Osowcina. — Oberfeldsturmbannfuhrer Linner, był szefem wszystkich tych małych kommando osiem-

cińskich i tam panował unrechwałdnie. On to sprzedawał nas przedsiębiorcom lub dyrektorom kopalni. Był bardzo zły wobec wszystkich więźniów, bił nas maczugą i kopą, ilekroć rywiał się w oborze. Jeden raz na miesiąc, zawsze aby przeprowadzić selekcję, która polegała na specjalnym wyborze chorzych lub słabych a nawet innych, aby ich wysłać do komory gazowej a stamtąd do krematorium do Osowcina. Kierownicy, którzy byli przewożeni do gazu, zostali przed odejściem z zamkniętymi oczami i usta, wraz z nimi za co strzymywali na pozbawieniu swoich ubrań i obuwia, wraz z nimi za co strzymywali na boudne fachmany, niektórzy nawet wyjezdiali zupełnie nago. Temu tym obowiązki spedziliem 9 miesięcy a rygor tam był bardzo surowy, londzono nas. & czwarty rano, około 5ej opuszczaliśmy obóz, pieczętując się do pracy. Do dworca było około siedmiu kilometrów, a powrócić do wagonu by dalejmy, przybywaliśmy odległość 80 kilometrów, zanim byśmy ponownie do pracy. Ta trasę odbywało się rano i wieczorem. Huta była w Reichenbach i musielismy udawać się tam zimą i latem. W zimne drogi, gdy ktoś weźmie się z głodzenia, stedy go, a gdy jutri nie może się, czując się chorym, pozostać dobrze uprzed S.P.

3.

(33)

27 25

W tym czasie było takie samo jak w innych kommando, warian-  
kowanych powyżej; byliśmy bardzo głodni, a gdy cywil lub  
naczelnik straż spottęgli, to znakmy pozywienia w kadrach  
lens śmieci, bili nas wtedy, lecz gdy byliśmy zauważeni przez  
S. S. wtedy niejednokrotnie kula revolverowa korygowała te  
otyczności poznawania jedzenia. W styczniu 1944 r. wybuchła  
epidemia tyfusu w naszym oborze, i byliśmy w nim zamknięci  
przez trzy miesiące. W tej sytuacji władze oborowe chciły  
nas wszystkich wysłać do krematorium, lecz dyrekcja huty  
rosztowa nas kupiła i zaprotestowała w Berlinie i pozostały  
w oborze, bez jakiegokolwiek spieku aż do końca choroby.  
Wiosna przedwcześmieniem tyfus i na tym samym czasie z oboru  
wycofały się żołnierze. W tym czasie zatrudniono się podchorą-  
żymi tyfus sto smarci. W tym czasie zostałem wydalony do  
epidemii. Z pocztkiem kwietnia zostałem wydalony do  
kommando Faulbrück dla budowy nowego oboru. Tam  
wiosną zostałem do pięciu oczewca. Nie było tam ani lekarza ani  
pitala, wszelkie oczegi nie miały myślnicy radnej opieki lekarskiej.  
ile chodzi o wytyczanie to by to takie jak w Gröditz.  
W tym czasie powróciłem do tego oboru (Görlitz.)

Na 10.8. 1944 r. wezwaniem do kommando Anabert, gdzie  
tam najsienniejszy maluszowany. Niejaki Golsky-Lapke, S. A.,  
unoszący, bili nas cały dzień, bez przykrywy; byli i inni, lecz  
wyszli przymusowo z oboru ich na wisk.

ponownie po dniu 1944 r. zostałem rebrami przez Linnera  
być odprowadzonymi do oboru osiągającego; powiedziano  
że idziemy wprost do krematorium.  
W dniu 1944 r. wieczorem miała miejsce najokropniejsza  
zbrodnia na naszych scen. Dla ukarania całego kommando dla odwetu  
tym idzie zostało powieszeni, a my za kogo musielismy jść  
upie w rękach pod powieszonymi.

4.

Dziśszego, od dnia naszego przybycia do Oświęcimia, przeszedł  
pregress i identyfikację; musielismy zadeklarować ile mamy  
kłotych rebow w ustach i przejść tatowanie.

Nasz numer wpisany B. 10785. Przy tym formularium  
odbyła się selekcja do garn i krematorium. —

Pierwszego listopada opisem Oświęcim ujazd. do  
kommando kateriego od Buchenwald.

Przecytano, utwierdzone i podpisano.

Albert

Przecytowany

Hinckens

Akt; zawiera powyższą datę.

Hinckens.

Za zgodność z oryginałem

Uzr. Gramicna Stefania.